

Renata Wilgosiewicz-Skutecka

Komu było dedykowane dzieło Gwagnina Sarmatiae Europeae descripto? - rozwiązanie zagadki znanego polonicum XVI w.

Biblioteka 11 (20), 11-28

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RENATA WILGOSIEWICZ-SKUTECKA

Komu było dedykowane dzieło Gwagnina

Sarmatiae Europaeae descriptio?

- rozwiązanie zagadki znanego polonicum XVI w.

Wydane przez Macieja Wirzbiętę dzieło Aleksandra Gwagnina *Sarmatiae Europaeae descriptio* pojawia się w literaturze najczęściej jako przykład XVI-wiecznej historii Polski, druk wyróżniający się bogatą szatą graficzną i wykorzystaniem ikonograficznego zasobu przedstawień ilustrujących wydarzenia i postacie z dziejów Polski, Litwy, Prus etc. Kolejne wydania dzieła, uzupełniane i wzbogacane, stanowią istotny element kanonu historiografii polskiej.

Uwagę zawsze zwracała wyjątkowa „uroda” książki. Franciszek Maksymilian Sobieszczański pisał w połowie XIX wieku: „Edycja bardzo piękna, wytwornie drukowana i ozdobiona licznymi drzeworytami, które jednak po większej części już w innych dziełach krakowskich się znajdowały”¹. Sto lat później Alodia Kawecka-Gryczowa pisała w podobnym tonie: „Jedno jest pewne, Rejowe *Postylla* i *Zwierciadło*, a nawet *Descriptio* Gwagnina stanowiły znakomicie zharmonizowane w swym wystroju typograficznym i graficznym, najpiękniejsze książki ilustrowane polskiego „złotego wieku”².

Nazwisko Gwagnina występuje w licznych opracowaniach dziejów literatury polskiej oraz w opracowaniach historycznych, w bibliografiach, encyklopediach i słownikach biograficznych³. Najczęściej jest jednak cytowane w kontekście zarzucanego mu plagiatu innego dzieła historycznego, *Kroniki polskiej, litewskiej, żmudzkiej i wszytkiej Rusi Ma-*

¹ F. M. S[obieszczański]: *Gwagnin, Alexander*, [w:] *Encyklopedyja powszechna S. Orgelbranda*. T. 11, Warszawa, 1862, s. 76.

² A. Kawecka-Gryczowa: *Polonia typographica seculi sedecimi – tłocznie polskie XVI stulecia*, z. 11, Wrocław, 1981, s. 41.

³ Por m. in.: K. Estreicher: *Bibliografia polska*, cz. III, t. 6 (ogólnego zbioru t. XVII), Kraków, 1899; T. Wierzbowski: *Bibliographia polonica XV ac XVI ss.*, vol. 1, Warszawa, 1889; W. Budka: *Gwagnin Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Wrocław, 1962; I. Lewandowski: *Recepcja rzymskich kompendiów historycznych w dawnej Polsce*, Poznań, 1976; *Dawni pisarze polscy*, t. 1, Warszawa, 2000; T. Ulewicz: *Sarmacja : studium z problematyki słowiańskiej XV i XVI w.*, Kraków, 2006.

cieja Strykowskiego. Hieronim Łopaciński nazwał go wręcz „najgłośniejszym plagiatem w XVI-ym wieku”⁴. Aleksander Gwagnin - naturalizowany Włoch pozostający w służbie polskiej od czasów Zygmunta Augusta, starosta filipowski i rotmistrz dowodzący załogą na zamku w Witebsku – miał przywłaszczyć sobie rękopis Strykowskiego, „zabrał, może przerobił, i oddał do druku pod swoim nazwiskiem pracę *Opis Sarmacji europejskiej*”⁵. Strykowski - w owym czasie podkomendny Gwagnina - dochodząc swych praw, otrzymał w lipcu 1580 roku królewski dokument potwierdzający, że „librum *De Sarmatia Europea* latine coscriptum” jest jego własnością literacką⁶. Praca Strykowskiego ukazała się drukiem w Królewcu w roku 1582 roku.

W całej historii jest jednak wiele niejasności. Gwagnin w czasie procesu nie bronił się, a w sierpniu 1580 w czasie wyprawy Stefana Batorego pod Wielkie Łuki ofiarował królowi egzemplarz swojej książki⁷, „czegoby pewno nie ośmielił się uczynić, gdyby pod tym zarzutem [ksiegokradztwa] zostawał”⁸. Późniejsi krytycy doszli do przekonania, że kronika Gwagnina jest swego rodzaju kompilacją i rzeczywiście zawiera przetłumaczone na łacinę fragmenty Strykowskiego, ale nie tylko – „są tam także i inne, oryginalne, których u Strykowskiego nie ma”⁹.

Za datę pierwszego wydania dzieła Aleksandra Gwagnina *Sarmatiae Europaeae descriptio* badacze zgodnie uznają rok 1578, a przemawiają za tym ważne i jednoznaczne argumenty. W przedmowie do wydania Macieja Wirzbięty widnieje bowiem data: *Cracoviae 20. die Iunii 1578*, a rok ten pojawił się również w tytule polskiego wydania z 1611 roku drukowanego u Mikołaja Loba w Krakowie: *Kronika Sarmacyey europejskiej, w której się zamyka królestwo Polskie ze wszystkimi Państwami, Xięstwami y Prowincjami szwedzki [...]* przez Aleksandra Gwagnina z Werony, hrabię Pałacu laterańskiego, rycerza pasowanego y Rotmistrza Jego K. M. pierwey roku 1578 po łacinie wydana¹⁰.

Również Karol Estreicher w *Bibliografii polskiej* dokładnie opisał druk z 1578 roku jako pierwszą edycję *Sarmatiae Europaeae descriptio*¹¹, a daty wydania nie opatrzył żadnym komentarzem – najwyraźniej nie miał w tej kwestii żadnych wątpliwości. Jednak w uwagach do kolejnego, drugiego wydania (Spira, 1581) zanotował ciekawą informację: „Maffei błędnie twierdzi, że Sarm. descrip. była edycja z r. 1574, dedykowana Henr. Walezyuszowi. Znamy dziś tylko z roku 1578, pewnie wcześniej-

⁴ H. Łopaciński: *Przyczynek do historii plagiatów w piśmiennictwie polskim*, [w:] *Pamiętnik literacki*, R.1, 1902, s. 265-275.

⁵ J. Radziszewska: *Maciej Strykowski, historyk-poeta z epoki Odrodzenia*, Katowice, 1978, s. 73. Problem plagiatu porusza również m.in. A. Sajkowski: *Czytając Strykowskiego*, [w:] *Pamiętnik Literacki*, R. 60, 1969, z. 4, s. 239-251; A. Biernacki: *Histoire d'un plagiat*, [w:] *Kwart. Hist. Nauki Pol*, 1979, nr 3.

⁶ W. Budka: *Gwagnin Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Wrocław, 1962, s. 204.

⁷ Zdarzenie to opisuje Sobieszczański opierając się na *Kronice polskiej* Strykowskiego, F. M. Sobieszczański, *op.cit.*, s. 77.

⁸ *Ibidem*, s. 77.

⁹ H. Wolska: *Aleksandra Gwagnina Kronika Sarmacji Europejskiej*, [w:] *Bibliotekarz Lubelski*, R 30 (1985), nr 116, s. 17.

¹⁰ K. Estreicher: *Bibliografia polska*, cz III, t. 6 (ogólnego zbioru t. XVII), Kraków, 1899, s. 481.

¹¹ *Ibidem*, s. 484-485.

szej nie było”¹². Kim był wspomniany przez Maffei, Estreicher nie precyzował - nie podał żadnego źródła, wskazówki ani tytułu.

Przez wiele lat wątpliwości tej nie podjął nikt z badaczy. Co prawda J. Radziszewska pisała o dziele Gwagnina, że „ukazało się drukiem w 1578 roku – według informacji K. Estreichera w 1576 roku [...]”¹³, w przypisie precyzując, że informacja o wydaniu z 1576 roku pochodzi z *Kroniki Strykowskiego*. Wątku tego jednak nie rozwijała, poprzestając na stwierdzeniu: „Czy K. Estreicher w swej *Bibliografii* miał z tego [1576] roku egzemplarz, trudno rozstrzygnąć”¹⁴. W istocie problem jedynie zaciemniła, bowiem Estreicher wyraźnie uznawał druk z 1578 za pierwszą edycję dzieła Gwagnina. Zatem wcześniejszych egzemplarzy z pewnością nie widział. Pisał jedynie: „Strykowski w *Kronice* ed. r. 1582, w kartach na przodzie, przyznając sobie tę pracę powiada: że wydana była r. 1576”¹⁵ - czyli cytował tylko Strykowskiego.

Aby odpowiedzieć na pytanie o pierwsze wydanie dzieła Aleksandra Gwagnina trzeba przede wszystkim dotrzeć do tekstu Maffei, o którym tak lakonicznie wspominał Estreicher. Chodzi tu o dzieło Scipiona Maffei *Verona illustrata*¹⁶, którego drugi tom poświęcony jest literaturze i zawiera informacje o urodzonych w Weronie pisarzach. Wśród nich Maffei wymieniał również Aleksandra Gwagnina pisząc o nim: „*D’Alessandro Guagnino Descrizione della Sarmazia Europea, quae Regnum Poloniae, Lituaniam, Samogitiam, Russiam, Massoviam, Prussiam, Pomeraniam, Livoniam, et Moscoviae, Tartarique partem complectitur. Di quest’ opera molto considerabile la prima edizione porto in fronte la Dedicatoria dell’autore al Re Enrico Valezio del 1574. Dice in essa, che gia da quindici*



Oprawa egzemplarza z Bibliothègue Mazarine

¹² *Ibidem*, s. 486.

¹³ J. Radziszewska, *op.cit.*, s.73.

¹⁴ *ibidem*, s.73.

¹⁵ K. Estreicher: *Bibliografia polska*, cz III, t. 6 (ogólnego zbioru t. XVII), Kraków, 1899, s. 486.

¹⁶ S. Maffei: *Verona illustrata*, P. 1-4. Verona, 1731-1732.

*anni dimorava in que paesi, impiegato nelle truppe, e in onorevoli comandi militari, e che vi si era portato abbandonando la patria per amor di liberta, e di gloria*¹⁷. A zatem Maffei musiał znać wydanie z 1574 roku, jeśli tak szczegółowo odnosił się do dedykacji dla Henryka Walezego. Inaczej mówiąc, musiało istnieć wydanie z 1574 roku, a Maffei utrwalił informację o nim w swojej książce.

Dlaczego więc Estreicher uznał tę informację za mało wiarygodną i poddał w wątpliwość, pozostając przy roku 1578? Zapewne sam nie znał dzieła Scipiona Maffei, a informację o nim – bo jakąś wszakże posiadał – uznał za źródło zbyt mało wiarygodne. Być może była to jedynie notatka od jednego ze współpracowników. Trudno inaczej interpretować pominięcie w *Bibliografii polskiej* wydania z 1574 roku.

Informacja Scipiona Maffei nie pozostawia wątpliwości co do faktu, że wydanie *Sarmatiae Europae descriptio* Aleksandra Gwagnina ukazało się w 1574 roku. Więcej – że było ono zadedykowane panującemu wówczas królowi polskiemu Henrykowi Walezemu. Nie mówi jednak nic o wydawcy druku, jego objętości, ilustracjach.

Kluczem do zagadki pierwszego wydania dzieła Gwagnina jest egzemplarz znajdujący się obecnie w paryskiej Bibliothèque Mazarine oznaczony sygnaturą 2° 6365 (Rés.), przechowywany wśród najcenniejszych zbiorów tej biblioteki (*Réserve*).

Książka nosi ten sam tytuł co wydanie z 1578 roku, oba druki posiadają bowiem taką samą kartę tytułową ozdobioną winiętą w kształcie portalu z królewskim orłem Zygmunta Augusta u góry i herbem Krakowa u dołu (reprodukowaną w *Polonia typographica*¹⁸). Na obu kartach brak roku wydania, natomiast poniżej herbu stolicy znajdują się charakterystyczne cztery kropki – ślad po usunięciu daty wydania znajdującej się pierwotnie na klocek¹⁹.

Na karcie tytułowej verso obu druków znajduje się drzeworyt: *Insigne Regni Poloniae* - herb Królestwa Polskiego otoczony tarczami herbowymi ziem i województw, a pod nimi 14-wersowy utwór łaciński temu herbowi poświęcony.

Bezpośrednio po karcie tytułowej na kartach sygn. A₂ - A₃ znajduje się dedykacja dla Henryka Walezego, którą kończy data: *Cracoviae, Iunii 20 die 1574*. Dedykacja zajmuje 8 stron i w wydaniu z 1578 roku została zastąpiona dedykacją poświęconą Stefanowi Batorowi, zajmującą dokładnie te same karty.

¹⁷ „Alessandra Guagniniego *Descrizione della Sarmazia Europea, quae Regnum Poloniae, Lituaniam* [...]. Pierwsze wydanie tego niezwykle ważnego dzieła zawiera na początku Dedykację do Króla Henryka Walezego z 1574 roku. Mówi w niej, że pozostaje już od piętnastu lat w tym kraju, zatrudniony w piechocie i w innych zacnych oddziałach wojskowych, a także że opuścił ojczyznę z miłości do wolności i chwały”. Zob. S. Maffei: *Verona Illustrata*. P. 2, *Contiene l'istoria letteraria, o sia la notizia de' scrittori veronesi*, Verona, 1731, szp. 216.

¹⁸ A. Kawecka-Gryczowa, *op. cit.*, s. 39, 49, drzeworyt 364, tabl. 529.

¹⁹ Klocek ten został wykonany pierwotnie dla Heleny Unglerowej i wykorzystany w 1542 do druku H. Spiczyńskiego *O ziołach tutecznych i zamorskich*, dlatego w dolnej części klocka wyryto tę datę. Jak większość zasobów Drukarni Unglerowej winieta przeszła do Dziedziców Marka Szarfenberga i tu użyto ją w 1556 do druku P. Krescentyna *Księgi o gospodarstwie*, usuwając datę. Po zabiegu tym pozostał ślad w formie kropek i w tej postaci klocek ten został przejęty przez Macieja Wirzbęę i wykorzystany do druku A Gwagnina. Por. A. Kawecka-Gryczowa, *op. cit.*, s. 39.

Porównanie obu dedykacji wykazuje wiele podobieństw:

Henryk Walezy	Stefan Batory
- obaj królowie tytułowani są w podobny sposób:	
<p><i>Serenissimo ac invictissimo Principi, Henrico Walesio, Dei gratia Poloniae Regi Potentissimo, Magno Duci Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Kiouiae, Volbiniae, Pomeraniae, Liuoniae, ac vniuersae Sarmatiae Europae, Monarchae Dominoque &c. necnon Duci Andium, Borboniorum, Aluernorum, Comiti Montisforti, Marchiae Foresti, Quertij, Rouegij &c. Domino.</i></p>	<p><i>Serenissimo ac potentissimo Principi Stephano, Dei gratia Poloniae Regi, Magno Duci Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Kiouiae, Volbiniae, Pomeraniae, Liuoniae, ac vniuersae Sarmatiae Europae, Monarchae Dominoque &c. necnon Transsylvaniae Domino.</i></p>
- wykorzystano ten sam inicjał C:	
<i>Cvm summa libertatis...</i>	<i>Cvm iam annos complures...</i>
- autor szybko przechodzi do opowieści o swojej służbie w Witebsku:	
<p><i>[...] vbi ego Arci Vitebsko praefectus, id munus iniunctum qua potui cum industria peregi, quod & data mea fides, & Reipub. dignitas, & loci ipsius necessitas (est enim arx Moschis contermina) postulare videbatur, longa tandem consuetudine linguam, mores, leges Polonorum edoctus sum: Sicutumque Regionum totius Sarmatiae Europae cum magna ex parte propria experientia exploratum haberem, saepiusque subijcerem oculis meis, nacta occasione temporis duro Marte interim respirante quaedam scitu non indigna de moribus, Legibus, initio, incremento rebus gestis Imperij Polonici, populorumque Sarmatiam incolentium. Praeterea de situ, dispositione, regionum earum omnium, quas in se Sarmatiae orbis complexus est, militari stillo conscribere non dubitavi [...]</i></p>	<p><i>[...] Vbi ego arci Vitebsko praefectus eram, quod munus iniunctum qua potui industria, peregi, sicut & data mea fides, & Reipub. dignitas & loci ipsius necessitas (est enim arx Moschis contermina) postulare videbatur, longa tandem consuetudine, linguam, mores, leges Polonorum edoctus sum, sicutumque regionum totius Sarmatiae Europae cum magna ex parte propria experientia exploratum habui, & saepissime subieci oculis meis. Quare nactus ego occasionem temporis, dum a duro Marte respirarem, quaedam scitu non indigna de moribus, legibus, initio, incremento, rebus gestis imperij Polonici, populorumque Sarmatiam incolentium, denique de situ, dispositioneque regionum earum omnium, quas in se Sarmatiae orbis complexus est, militari stillo conscribere non dubitavi [...]</i></p>

Już ta krótka analiza początku dedykacji pokazuje, że w obu tekstach powtarzają się całe zdania i akapity. Układ obu dedykacji i ich ton są bardzo podobne. Wrażenie powtórzenia w sposób nieuchronny potęguje dwukrotne użycie tej samej daty dziennej „Cracoviae, Iunii 20 die, 1574” oraz „Cracoviae, 20 die Iunii, 1578”.

Dalszy przebieg obu druków²⁰, sygnowanie składek i oznaczanie kart²¹, powtórzenie braku foliacji tej samej karty²², dokładnie taki sam układ typograficzny stron, położenie sygnatur i kustoszy, użycie tych samych ilustracji drzeworytowych, inicjałów, przerywników i innych elementów zdobniczych, pozwala na stwierdzenie, że wydanie z 1578 jest wariantem druku z 1574 roku.

Zapewne w trakcie przygotowania książki do sprzedaży drukarz na nowo złożył składkę A, wyjmując z niej cztery karty z nieaktualną już wówczas dedykacją i zastąpił ją nową - poświęconą królowi Stefanowi Batoremu, znaną dziś powszechnie z wydania 1578 roku.

Poza kartami zawierającymi dedykacje, oba druki różni jedynie rycina z herbem Aleksandra Gwagnina²³. W wydaniu z 1574 roku herb z imieniem i nazwiskiem autora *Alexander Guagninus* wrytym na wstędze stanowiącej integralną część drzeworytu, odbity jest na osobnej karcie i umieszczony bezpośrednio po rycinie Sejmu²⁴, natomiast w egzemplarzach z roku 1578 rycina z herbem znajduje się na końcu książki po Indeksie na k. Bb₃, a poniżej herbu dodany został napis *Cum Gratia & Priuilegio Regio & Caesareo*, którego w druku z roku 1574 nie ma.

Uznanie druku z 1578 roku jedynie za wariant wydania z roku 1574 pozwala zrozumieć dlaczego Gwagnin zakończył opisywanie dziejów Polski na ingresie i koronacji Henryka Walezego *De celeberrimo ingressu Cracoviam, & Coronatione praeclarissima Henrici Valesii, Potentissimi & Invictissimi Poloniae Regis*²⁵, po którym następuje przytoczony w całości *Ordo coronationis*²⁶. Fragment ten, mocno rozbudowany w stosunku do opisu panowania innych władców, w sposób naturalny pasował do książki dedykowanej temu królowi. Mógł natomiast budzić zdziwienie w dziele dedykowanym Stefanowi Batoremu. Ponieważ jednak zamiana kart w części środkowej bloku książki byłaby zadaniem niezwykle trudnym, Gwagnin nie wprowadził w tym miejscu żadnych zmian i w druku nie znalazł się ani opis ucieczki Henryka Walezego z Krakowa, ani

²⁰ Egz. znajdujący się w Bibliothèque Mazarine jest zdefektowany: brak w nim końcowych kart cz. 5 (skł. fff6, ggg-iii4) oraz cz. 6 (skł. Aaaa-Bbbb6) i Rejestru (skł. Aa-Bb4).

²¹ Por. A. Kawecka-Gryczowa, K. Piekarski: *Katalog Biblioteki Horynieckiej XX. Ponińskich*. Cz. 1, *Inkunabuły i polonica XVI wieku*, Warszawa, 1936, s. 30.

²² Część 4 (Livonia) w obu wariantach: 1 k. nlb., 1-2, [3], 4-9; sygn.: aa6, bb4. K. sygn. aa₄ nie jest oznaczona jako fol.3.

²³ Por. A. Kawecka-Gryczowa, *op. cit.*, z. 11, drzeworyt 422, tabl. 556.

²⁴ Dwustronicowa (rozkładowa) rycina przedstawiająca króla Zygmunta Augusta w otoczeniu Sejmu, por. A. Kawecka-Gryczowa, *op. cit.*, z. 11, drzeworyt 418, tabl. 554. W obu wariantach rycina ta znajduje się zasadniczo w tym samym miejscu po cz. 1 (*Polonia*) po skł. O.

²⁵ A. Gwagnin: *Sarmatiae Europae descriptio*, Kraków, [1574-1578], fol. 49-52.

²⁶ *Ibidem*, fol. 52v-56v.

elekcji i koronacji Stefana Batorego na króla Polski, co z pewnością pojawiłoby się w dziele wydawanym w 1578 roku. Historia została uzupełniona i doprowadzona do czasów Zygmunta III dopiero w polskim wydaniu z 1611 roku.

Sama zmiana dedykacji, z jaką spotykamy się w przypadku *Sarmatiae Europae descriptio* nie była w tym okresie zabiegiem wyjątkowym. Sam Maciej Wirzbięta uciekał się do takich zmian już wcześniej. A. Kawecka-Gryczowa dokładnie opisuje historię zmiany dedykacji w *Komentarzu na prorocstwo Hozeasza*²⁷. W 1567 roku Wirzbięta uruchomił zalegający w składzie nakład *Komentarza* wydany w 1559 r. dodając doń jedynie dedykację dla nowego protektora – Stanisława Myszkowskiego, wojewody krakowskiego. Pomimo deklaracji samego wydawcy - który w wydaniu z 1567 r. pisał „iż iuż pirwszego druku Exemplarzow nie stało było, znowu z więtszą pilnością wydrukowawszy [...] miedzy ludzyc Krześciańskie posyłam”²⁸ - dokładna analiza obu wariantów nie pozostawia wątpliwości, że chodzi tu o swoistą „mystyfikację”: po śmierci Mikołaja Radziwiłła zwanego „Czarnym” (w kwietniu 1565), Wirzbięta zmienił początek tekstu wstawiając nową dedykację i licząc, „że ani Myszkowski, ani inni czytelnicy nie będą porównywali starego wydania z odnowioną publikacją”²⁹.

* * *

Egzemplarz *Sarmatiae Europae descriptio* znajdujący się w Bibliothéque Mazarine należał zapewne do Henryka III Walezego. Wskazuje na to oprawa książki z jasnobrązowej skóry³⁰ z herbem Henryka III zwieńczonym koroną królewską. Herb otoczony stylizowanym łańcuchem Świętego Michała usytuowany jest centralnie w polu wypełnionym regularnie rozmieszczonymi tłokami lilii, całość w ozdobnym, ażurowym obramieniu – wszystkie tłoczenia są złożone (il. 1). Jest to piękny przykład oprawy dedykacyjnej (reliure de dédicace)³¹, w której herb królewski i łańcuch zostały pieczołowicie wykonane element po elemencie przy pomocy kilku niewielkich tłoków, w celu nadania odpowiedniej rangi oprawie mającej zdobić książkę ofiarowaną królowi. Ten typ oprawy różni się znacznie od opraw królewskich (il. 2) zdobionych superekslibriem wykonanym przy pomocy jednolitego, oficjalnego tłoka z herbem Henryka III zwieńczonym zamkniętą koroną królewską i otoczonym łańcuchem Świętego Michała³². Tło-

27 [M. Luther]: *Hozeasz Prorok z wykładem*, Kraków, 1559 (War. A) i 1567 (War. B).

28 Cyt. za: A. Kawecka-Gryczowa, *op. cit.*, z. 10, s. 9.

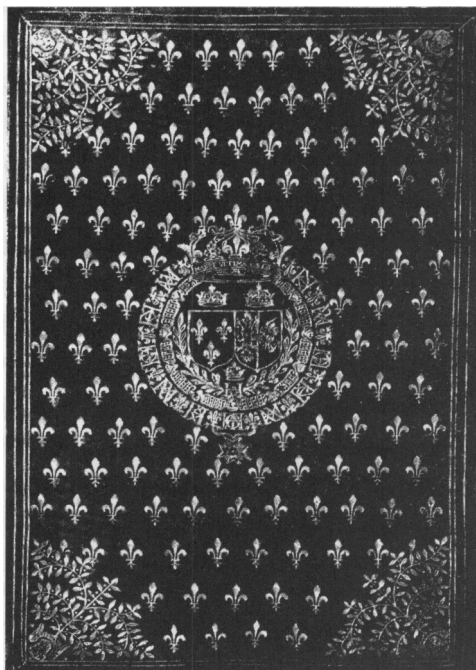
29 *Ibidem*, s. 9.

30 Oprawa, nosi ślady wiązań, w 1958. konserwowana była w pracowni konserwacji opraw Bibliothéque Mazarine.

31 Inne przykłady opraw dedykacyjnych zob.: F. Le Bars: *Les reliures de Henri III, essai de typologie*, [w:] *Henri III mécène des arts, des sciences et des lettres / sous la dir. de Isabelle Conihout, Jean-François Maillard, Guy Poirier*, Paris, 2006, s. 228-247, fot. 3, 4, 5, 6.

32 Przykłady opraw królewskich Henryka III zob.: *ibidem*, fot. 2, 7, 8, 9. Zob. również J. Guignard: *A propos des reliures d'Henri III, roi de France et de Pologne*, [w:] VIIIe Congrès International des bibliophiles, Varsovie, 23-29 juillet 1973, Varsovie, 1985, s. 54-55, tabl. 1.

ku tego mógł używać jedynie introligator noszący tytuł „Relieur du Roy”³³ wykonujący oprawy na zamówienie króla. Oprawa dzieła Gwagnina z 1574 roku nawiązująca stylem do opraw królewskich została zapewne wykonana przez jedną z paryskich pracowni. Oba typy opraw – oprawy królewskie i oprawy dedykacyjne – wskazują na przynależność książek do biblioteki Henryka III. Jacqueline Boucher³⁴ próbowała zrekonstruować i opisać tę bibliotekę. Jej losy były bowiem odmienne od historii większości królewskich księgozbiorów, które po śmierci ich właścicieli trafiły najczęściej do zbiorów francuskiej Biblioteki Narodowej³⁵. Tymczasem biblioteka Henryka III została po jego śmierci w 1589 roku rozproszona i częściowo rozgrabiona w niespokojnej epoce wojen religijnych. Wśród odnalezionych i zidentyfikowanych przez J. Boucher 166 książek z tego księgozbioru nie zostało jednak odnotowane dzieło Aleksandra Gwagnina. Natomiast Fabienne Le Bars³⁶ przeprowadzając analizę i typologię opraw książek należących do Henryka III przedstawia druk z Bibliothèquę Mazarine i jednoznacznie zalicza go do księgozbioru króla (choć omyłkowo podaje 1578 jako rok wydania książki).



Oprawa królewska Henryka III

Nie wiemy, jakimi drogami książka trafiła do rąk kolejnego właściciela, który pozostawił rękopiśmienną zapiskę u dołu karty tytułowej: „Don J[ea]n des Hays [Heys?]”. On to najpewniej podarował druk paryskiemu klasztorowi dominikanów z ulicy Saint Honoré, zwanych jakobinami od wezwania kościoła Saint-Jacques (Jakobus), przy którym wcześniej funkcjonował klasztor. Tę proveniencję poświadcza pieczęć na karcie tytułowej: „JACOBINS R[ue] S[aint] HONORÉ” oraz rękopiśmienna zapiska u góry strony dedykacyjnej: „Ex libris ff[ratru]m Praedicatorum Parisiensium ad S[anctum] Honoratum”.

Odnalezienie druku z 1574 stawia w nowym świetle niektóre fakty z życia Aleksandra Gwagnina oraz z działalności Macieja Wirzbięty, zmusza do zrewidowania wcześniejszych sądów i analiz. A. Kawecka-Gryczowa opisując w *Polonia typographica*

³³ W okresie panowania Henryka III tytuł ten nosili kolejno Claude de Picques (1574-1575), Nicolas Eve (1575-1581) oraz Clovis Eve (1584-1589). Zob. R. Devauchelle: *La reliure*, Paris, 1995, s. 70.

³⁴ J. Boucher: *Société et mentalités autor de Henri III*, t. 3, Lille - Paris, 1981, s. 861-877.

³⁵ Z okresu 1515-1565 w zbiorach BnF znajduje się około 1300 książek, z księgozbioru Henryka III zachowało się ich zaledwie 30. Por. F. Le Bars, *op. cit.*, s.228.

³⁶ F. Le Bars, *op. cit.*, s. 230.

działalność wydawniczą oficyny Macieja Wirzbięty pisze o wcześniejszym, rozłożonym na lata przygotowaniu drzeworytów: „Przygotowanie serii portretowej i herbowej trwało długo, pierwsze bowiem zastosowanie dwu półfigur spotyka się już w r. 1574 [...]”³⁷. Znając druk z 1574 należy raczej uznać, że drzeworytnik wykonał swą pracę stosunkowo szybko, może właśnie dlatego nie silił się na oryginalność i szukał inspiracji we wcześniejszych dziełach zawierających materiał ikonograficzny, wykorzystując głównie dwa źródła *Chronica Polonorum* Macieja z Miechowa i *Kronika świata* M. Bielskiego. Również nieaktualne stają się wnioski z analizy intensywności prac tłoczni Macieja Wirzbięty podane w t. XI *Polonia typographica*³⁸. Przedstawiając wydajność oficyny w poszczególnych latach A. Kawecka-Gryczowa błędnie tłumaczy ubogą produkcję w latach 1576-1577, sądząc, że „były poświęcone przygotowaniom do wydania *Sarmatiae Europae descriptio* Gwagnina”³⁹. Takim komentarzem należy raczej opatrzyć zmniejszoną produkcję tłoczni w roku 1573, bezpośrednio poprzedzającym ukazanie się dzieła Gwagnina.

Wstrzymanie sprzedaży gotowego druku zaważyło też na losach autora. M. Wiszniewski pisał, że Gwagnin sam ponosił koszty wydania książki⁴⁰. Być może dlatego właśnie, że nie była ona sprzedawana w 1574 roku - jak to pierwotnie zakładano - popadł on w długi. W. Budka przypisywał jego kłopoty jakimś nieznanym operacjom finansowym⁴¹ prowadzonym ok. 1575, ale pisał tak nie wiedząc o finansowaniu książki w roku 1574. Długi zaciągane w 1576 musiały być znaczne. Budka precyzyjnie wymienił, że zaciągnięto je „u Jana Cetysa, pisarza żup wielickich, i u Pompiusza Laterciana, długi te później w r. 1579 wyzwały go z tenuty”⁴² (chodzi o starostwo filipowskie na pograniczu prusko-litewskim, które Gwagnin otrzymał w dożywocie w 1574, zapewne z nadania Henryka Walezego). Potwierdzeniem faktu, że edycja z 1574 roku nie była rozpowszechniana, może być również reakcja Macieja Strykowskiego, który dopiero w 1578 „narobił ogromnego hałasu o nadużycie prawa własności autorskiej”⁴³. Henryk Walezy otrzymał być może jedyny egzemplarz druku.

Zastanawiać może również dlaczego tak długo zwlekano z publikacją nowego wariantu, skoro wydanie było już niemal gotowe. Koronacja Stefana Batorego na króla Polski miała miejsce w Krakowie 1 maja 1576, czemu zatem czekano aż do 20 czerwca 1578? Zapewne dalsze badania poświęcone życiu Aleksandra Gwagnina i działalności oficyny wydawniczej Macieja Wirzbięty pozwolą odpowiedzieć na pytania, jakie rodzi odnalezienie pierwszej edycji *Sarmatiae Europae descriptio*.

³⁷ A. Kawecka-Gryczowa, *op. cit.*, z. 11, s. 37.

³⁸ *Ibidem*, s. 28-29.

³⁹ *Ibidem*, s. 29.

⁴⁰ M. Wiszniewski: *Historia literatury polskiej*, t. 7, Kraków, 1845, s. 534, por. przyp. 463.

⁴¹ W. Budka, *op. cit.*, s. 203.

⁴² *Ibidem*, s. 203.

⁴³ F. M. S[obieszczański], *op. cit.*, s. 76.

SERENISSIMO AC INVICTISSIMO PRINCIPI

PI, HENRICO WALESIO, DEI GRATIA
Poloniarum Regi Potentissimo, Magno Duci Lituaniæ, Rusiæ, Prus.
sæ, Masoniæ, Samogitiæ, Kioniæ, Volbinæ, Pomeraniæ, Liuniæ,
ac vniuersæ Sarmatiæ Europæe, Monarchæ Dominoque &c.
necnon Duci Andium, Bourboniorum, Aluernorum, Comiti
Montifforti, Marchiæ Foresti, Querty, Ro-
ueryj &c. Domino.

*



VM SVMMA LIBERTATIS MA-
gestas & rei Militaris in hac Repub. splendor tum
Regis Sigismundi Augusti paulò antè ex hominibus
in cœlestem Patriam à Deo euocati, Regia &
verè Hæroïca virtus singularisq; benignitas, libe-
ralitas, ac innata clementia effecit HENrice Rex inuictissime,
vt ego relicta Nobilissima patria, & omnibus his quæ mihi pote-
rant esse in ea charissima, huc me tandem in hanc Rempub. con-
ferre non dubitarem. Quod quidem mihi tecum esse commune di-
cere auisim, licet dispari ratione, tu enim vt natis ad libertatem & rem
fortiter gerendam hominibus imperator esses, *vois omisium* cum
totius orbis Christiani applausu, ex patria tuæ desideratissima euo-
catus es: Ego libertatis amore captus, & bellicarum artium gloria,
quæ in tuis hominibus conspicua est allectus, hic vt ciuis & miles es-
sem patriam deserui, caputq; meum & fortunas omnes imperio Au-
gusti olim, nunc autem tuo subieci. Cumq; quindecim iam annis in
his Regionibus verfor, operamq; meam qualemcunq; in re militari
Reipub. huic præsto, cum alias tum Magno Moschorum Duce
Lithuaniam molestante, vbi ego Arci Vitebsko præfectus, id mu-
nus iniunctum qua potui cum industria peregi, quod & data mea
fides, & Reipub. dignitas, & loci ipsius necessitas (est enim arx
Moschis contermina) postulare videbatur, longa tandem consue-
tudine linguam, mores, leges Polonorum edoctus sum: Situmq;
Regionum totius Sarmatiæ Europæe cum magna ex parte pro-
pria experientia exploratum haberem, sæpiusq; subijcerem oculis
meis, naçta occasione temporis duro Marte interim respirante: quæ-
dam scitu non indigna de moribus, Legibus, initio, incremento,

*Cause aduen-
tus in Poloni-
am*

A ij

rebus ge

EPISTOLA

rebus gestis Imperij Polonici, populorumq; Sarmatiam incolentium. Præterea de situ, dispositione, regionum earum omnium, quas in se Sarmatiæ orbis complexus est, militari stillo conscribere non dubitavi, quod maiorem animi mei affectum Reipub. huic nobilissimæ testari possim, pro cuius gloria ne dicam salute, non modo si res & usus postulauerit vitam, qua nihil est nec esse potest post animæ salutem homini charius, profundere volo & cupio, sed etiam eandem, si modo per ingenij vires liceat, etsi hinc quidpiam ad eius dignitatem accedere possit, ornare, laudesq; eius celebrare, in votis semper habeo. Nam si patrio solo quod me genuit & conspectu huius splendidissimæ lucis ornauit, plurimum natura debeo, profecto, & huic Reipub. quæ supra naturæ dona, plurimum mihi adiecit, utilitatis, dignitatis, & ornamentis, quæ me aduenam in suum recepit gremium, receptum complexa est, complexumq; ciuem suum agnoscit, tantum ut debeam necesse est, quantum nemo alius suæ patriæ se debere profiteri potest, & profecto licet multi sint singularis & immensæ, in eam pietatis ac fidei, concedam tamen nemini, in adeundis pro eius gloria, forti & constanti animo, omnibus periculis, si non tanta cum gloria & utilitate, quantam cæteros posse et suis periculis præstare facile patior, tamen animi affectu, & propensissima voluntate, vinci me à quoq; nunq; concedam: Idq; cum semper præstare volo, tum & nunc his meis commentarijs, quibus Sarmatiæ Europææ nomen indidi, huiusce animi erga eam mei, minime obscuram significationem declarare volui, Verum quo patro no lucem cognoscere deberet cum non satis mihi constaret, præsertim cum in ea nuncupanda, id spectandum esse existimarem, quod spectari à sapientissimis quibuscunq; solet, labores non sine summo iudicio, ita nuncupantibus, ut & his quibus offerantur, conuenientissimi sint, eosq; delectent, & ipsi apud eos amorem mereantur, gratiamq; referant, male enim collati labores & munera, tam pereunt quam quod maxime. Ecce tandem sese offert Illustris Magestas tua, cui iure hic meus quahiscunq; debetur labor, nam & ab homine militari profectus, tibi potissimum, qui in hac florenti ætate optimi Imperatoris, munere non sine omnium admiratione, & nominis tui perhenni fama, functus es iure optimo consecrari debuit, & de rebus Sarmatiæ conscriptus, tibi non inutilis & non iniucundus fore visus est, tum quod diuina prouidentia Sarmatiæ constitutus es Monarcha, tum quod hoc gubernaculum tibi recens oblatum non leuem difficultatem cum molestia coniunctam facessere videtur, ma
detur, ma

DEDICATORIA.

detur, maxime cum in eo sit tanta perturbatio ac colluues rerum, tanta varietas nationum, linguarum, legum, morum, religionis denique vt etiam ad ea omnia recte componenda, ne illius quidem sapientissimi Regum Salomonis virtus, aut prudentissimi legislatorum Solonis industria, etiam si in eo Imperio essent nati atque educati sufficere videretur. Nostra vero hæc Sarmatia, quam proprijs sumptibus sub prælum mittere curauit, tuoque nomini Augustissimo consecratam esse voluit, magna ex parte te ea difficultate leuare, & à molestia vindicare potest, cognosces enim ex ea, si nondum exploratum habes. Non dico, quo minus de tua prudentia sentiam, tantum enim tibi tribuo quantum nemini, sed quod, & nunc recens ad clauum istius gubernaculi ascitus es, & antea propter distantiam locorum, exploratum hoc imperium habere non potuisti, cognosces inquam id, quod vt possideres patriam relinquere pulcherrimum duxisti, subiicies hic oculis tuis simul ac semel subditorum tuorum mores, ac studia diuersa, quæ non nisi longo tempore diuturnaque conuersatione cognosci possent. Inferes tandem oculos in Regiones tuas amplissimas atque quibus hæc abundant, quibus egeant cognosces: municipiorum, arciumque, situm, dispositionem, & si aliqua munitione, & propugnaculis, ad propulsandos hostium veloces ac feroces incurfus desiderent considerabis. Insuper exploratas habebis vicinas Regiones, ac vicinarum tam Christiani, quam barbari nominis gentium, mores, religionem, & in rebus gerendis denique consuetudines, cognosces. Ex quibus aliarum tu studia in se tuo candore & beneuolentia conuertere debes, aliarum vero, superbas ferocientesque vires, ad efrenatam insolentiam, si modo saluam & integram tuam gloriam, simul ac imperium hoc conseruare vis, vt armis retundas necesse est, talemque te eis præbeas, qualem te eorum animi & mores exposcent, & qualem te Galliarum viderunt, & nos exoptamus. Ne autem parum emolumentum, adferre tibi posse, hanc tuarum Regionum cognitionem putes, ô Rex, scis enim optime minus apte illum Monarcham dici, cui mores consuetudo ac facies tota suæ Monarchiæ cognita non fuerit, & qui eam mente non intueatur, nec in oculis circumferat suis. Neque foeliciter illum posse bellum in illis locis exercere vniquam, quorum situm cognitum non habeat, huic illud est, quod à sapientibus quibusque præcipitur, principibus viris longinquam necessariam esse peregrinationem, illosque demum foelices rerumque gerendarum non ignaros esse, qui mores multorum hominum ac vrbes considerarunt, sin minus verò tute longiuseuaga.

EPISTOLA

*Alexandri in
Cosmographijs
studium.*

glus euagari, & à Patria diutius aberrare propter varia pericula possunt, tamen ne tanto bono fraudentur, tabulis Geographicis, & Cosmographicis à prudentissimis hominibus prouisum est, ut ea quæ oculis subire nequeunt, saltem animo & cogitatione complectantur, & cum hoste in ignotis regionibus decertaturi ex tabulis ea cognoscant. quæ nulla alia ratione tam facile cognosci possent. Quare & Alexander Macedo, qui virtute & rebus gestis magni nomen meruit, conferturus manum cum hoste in loco ignoto, prius eum sibi in tabula depingi voluit, ut ita ex eius consideratione cognosceret, quid sibi cauendum, quid adoriendum esset. Er Romani Imperatores totius domitores orbis, pugnaturi in aliqua Regione, antequam bellum decerneretur prius pictam intui sunt, quod & ingruente Gallico tumultu fecisse eos, Italiamque pictam præbuisse testis est Varro. Idem alij multi clarissimi Imperatores non sine summo nominis sui splendore, & in rebus gerendis foelici ac prospero successu fecere, quos ego, miles, apud te imperatorem strenuum recensendos minimè puto, id vnum dico, te posse Regionum tuarum situm, legesque, & mores gentium, tam tuo imperio subiectarum, quam externarum, illarum præcipuè cum quibus tibi res alia quando futura sit, utpote Moschouitarum mores expeditionesque domesticas ac bellicas, ac ditiones amplissimas, tum Tartarorum Hordas siue nationes campestrium potentissimas. Imprimis verò originem, incrementum Imperij Polonorum, vitas Principum, prælia, disciplinas, studiose & explicatè descripta considerabis, & quomodo illi Herculei Sarmatæ quorum tu successor es, has sedes non sine sudore & sanguine occupauerint, quid ille quid item alij ab alijs prognati, alius post alium, tam in toga quam in armis gesserint. Videbis illos non ut barbaros sed clarissimos & Regia dignitate ornatos imperatores, suis rebus præclare gestis Hæroum qui admiratione toti orbi fuere nomen, & gloriam adæquasse, Nam sæpius non modo pro salute patriæ sed etiam totius Europæ, alijs Regnis interim (proch dolor) domesticis & ciuilibus armis sese mutuo infestantibus, immani ferocitati hostis communis sese opposuerunt, eiusque impetum effrenatissimum armis retuderunt, non dico quoties illi Tartarorum influentes in Europam Copias represserunt, semper enim & assiduè in excubijs aduersus eos fuere, non commo-
moro sæpius victas, & profligatas ab eis Turcicas legiones, non Moschorum exercitus cæsos, non alios tam patriæ quam totius Europæ infestos hostes, victos, sub iugum missos, & aut ad colendam perpetuam

DEDICATORIA.

perpetuam pacem, & amicitiam, aut ad tributa persolueda compullos, quæ illorum fama cum per totum orbem increbresceret, vicinas gentes permouit, vt pleræq; earum à Tyrannis oppressæ hos solos putarent dignissimos, quorum fidei ac patrocínio fortunas, libertatem, ac deniq; salutem tuto committere possent. Testatur id Bohemia, quæ periculosissimis temporibus Regibus Polonis, toties sese vltro submitit: Fatetur & Vngariæ nobilissimum, & verè olim aureum Regnum, quod sua sceptræ & falces ad Reges Polonos detulit, & à sua ceruice, sæpius eorum armis, reiectam fuisse ferocem Turcicam securim agnoscit. Prædicat id ipsum Silesia, Moravia, Walachia cum sua Moldauia, & aliæ Christianæ gentes, quibus iura indixerunt felicissimè Poloni, non commemoro quam multoties rem Christianam contra Turcas acie & milite iuuerit Polonus. Silentio prætereo sæpius à vicinis contra sediciosorum ciuum conspirationem à Polono impetratum patrocínium, ne plura dicam, tanta illis Hæroibus inerat moderatio, virtus, & tantus tamq; excellens animus, vt & parcere subiectis, & debellare superbos optime nossent, & sæpius ad se delata imperia repudianda, sæpius eadem sibi infesta, armis moderanda & comprimenda esse putarent, vt ita nõ imperandi libidine, quam gloriæ & immortalitatis studio, quicquid agerent agere viderentur. Cognosces hic Lechos & Lituanos fortissimos qui sanguine suo Sarmatiam hanc posteris amplissimam reddiderunt patriam, superbo eã cultu, & cultus gentis Principum famæ fortuna inuidit, ita vt nullæ res eorum ad nostram memoriam deuenirent. Videbis demum Cracos industrios armis & pace, Piastos strenuos, Lechones bellicosos ac sobrios, Boleslaos fortes & in rebus gerendis promptissimos, è quorum longo ordine Boleslaum retorti oris alterum Herculem, cuius virtus in latissima Sarmatia contineri, nec altissimis montibus ac præuasto mari concludi potuit, ille enim strenuè gestis in Sarmatia rebus, & domita Morauia, Bohemia, Roxolania, Pomerania, Henrico Romanorum Imperatore, fines Poloniæ infestante, pulso ac profligato, & plus quam quadragies felicissimè cum hoste collatis signis eadem signa in Daniam vsq; forti & prompta manu intulit, ibiq; impressis Poloniæ virtutis vestigijs, Regibus illius Regni tributo imposito, domum foelix redijt. Cognosces Casimiros reges pios & iustos religionisq; auitæ amantissimos, tandem Vladislaos Turcarum horrendas peltes & acerbissima fata. Jagielones magnanimos, Sceptræ Regnorum vltro sese offerentium Bohemiæ, Vngariæ, Suetiæ, Daniæ, Noruegiæ, Gothlandiæ,

EPISTOLA

repudiantes, infesta autem reprimentes, vim vi, arma armis, à capite, à fortunis, salutem suorum propulsantes. Hi legibus, religione, pulcherrimarum artium cognitione, domesticam disciplinam cum militari cumularunt, Lituaniam ducatum nobilissimum cum Regno coniunxerunt, Samogitam & alias gentes immanissimas, ab illa barbara foeritate & impietate gentili ad humanitatem, & veram cognitionem Dei reuocarunt. His colla sua dedit vineianda, Moldauus, præbuit ex se triumphos Germanus, miseris Prutenus porrexerit manus, procubuit ad pedes Lituus, Moschus se victum sæpe professus est, sæpiusque succubuerunt in acie Scythæ. Et hic est ordo ac series præcipuorum in hac Repub. principum, quorum nomine & gloria perpetua in terris recolitur, cum summa quadam veneratioris memoria, animæ autem eorum exantlati, plurimis pro patria & Christi nomine laboribus, gratissima in illis supremis domibus fruuntur mercede & gaudent. Hos tu vnus omnes & victoriarum multitudine & gloriæ splendore, iustitia, fortitudine, omnibusque virtutibus quæ olim in eis erant conspicuæ facile superabis, si eos tibi ad imitandum, & imitandum proposueris, maximè cum etiam tibi non desint magnarum virtutum domestica, tuæque Valesiæ gentis clarissima exempla, quæ tuum in dies animum exagitat, ad consequendum illum orbem virtutum, quem illi omnes sustinuerunt, & ad comparandam gloriam cum immortalitate coniunctam, qua illi vniuersum orbem impleuerunt, & verè impleuerunt, non enim solum Galliarum Regnum nobilissimum, trophæis & spolijs ex hoste reportatis ornarunt, sed etiam de re Christiana ita meriti fuere, vt Reges Christianissimi præter alios appellari mererentur, & nunc id nominis cum summa dignitate retinent. Tanta autem fuit eorum virtus vt in vniuersum orbem effusa, etiam vniuersam terram sudore & sanguine Gallico madidam effecerit, nullumque locum reliquerit, in quo non essent vestigia fortitudinis Gallicæ impressa. Sensit hanc virtutem ne antiqua illa repetam Græcia, Syria, Palestina, Ægyptus, & Africa, cum in eis sæpius pro Christi nomine cum Saracenis & Mauris, concurrerent Gallorum copiarum non sine sui nominis gloria & sanguinis Christiani sumpta ex hostibus vincta. Cognouit eandem Sicilia, Lusitania, Anglia, Scotia, Aquitania, Nauaria, Brittaniam, Neapolis, Vngaria, & alia nobilissima Europæ Regna, quæ illis verè Regia dignitate præditis Gallorum Regibus, sæpe dederunt suæ temeritatis pœnas. Experta est quoque ipsa Polonia Gallorum & arma & sceptrum, illa quidem, tum cum signa

DEDICATORIA.

cum signa sua cum Gallis Vngariam infestantibus Græcho Duce conatus eorum strenuè reprimente conferret. Hæc autem, cum Rege Casimiro magno defuncto ad Ludouicum Valefiæ gentis, Vngariæ verò Regem, fasces deferre non dubitaret, cui tantum amorem exhibuit, vt eum absentem, per legatos imperare permitteret, eiusq; filiam Hedwigim Reginam sibi depoposceret, ex qua Iagielonis susceptæ proli, nepotibus & omni posteritati, mansuetissimè ad hæc vsq; tempora paruit, dum morte Sigismundi Augusti hæc nobilissima stirps præcideretur, qua præcisa & intermorta, rursus se ad Valefianam domum, tanq; ad nobilissimam officinam Regum contulit, teque laudatissimum principem sola tuarum virtutum fama ad sua gubernacula & frena gerenda exoptauit, tantumque in te spei collocat, quantam antea in nemine alio, quam eius de te concepta spe etiam tu vinces ac superabis, si hoc statueris, quibus artibus illi tam Poloniæ quam Galliæ Heroes amplissimi, gloriâ æternam sibi compararunt, in his esse summa cum animi contentione elaborandum. Cuius quidem rei iacta esse à te principia & firmissima fundamenta, cernimus, Gallia experta est, quam tu præcipiti casu ruentem tua singulari opera ab interitu vindicasti, in illoque eius incendio flammam erumpentem toties tuis consilijs salutaribus oppressisti, ex hostibus salutis eius infestissimis, claras & illustres victorias reportasti, tantumque iudicium & existimationem, tui Christiano orbi præbueris, vt nihil tantum esse putet, quod tu perficere & obtinere tua solertia & dexteritate non possis, maxime cum sit tibi à natura insita eiusmodi virtus, quæ & tuam hanc iuuenilem ætatem longè superauit, & quam in te vniuersus orbis admiratus est, hostis extimuit, populus hic cui bonis ausibus & auspicijs regnare cæpisti, ita adamauit, vt sceptrum, quod plerique nobilissimi Principes ac Reges, non sine summa contentione ambiebant, tibi vltro offerre non dubitaret. Cuius quidem sui consilij iam se capere amplissimos fructus gaudet, cum in te conspicuam quandâ sapientiam cernit, expeditam cæleritatem subitum cõsilium in rebus improuisis animaduertit, præsentem corporis vim & animi fortitudinem intuitur voluptatum, (quæ vires animi incidunt & frangunt) contemptum, incommodorum facilemq; persuasionem videt, omniu. nq; regnandi artium, exactissimam quandam tibi inesse rationem ac perfectam peritiâ, experitur. Nam re vera omnia quæ omnes habent & habere solent, in te vnum natura contulit, & ita contulit, sed reticbo, nec dicam amplius, ne in os te laudæ

EPISTOLA DEDICATORIA.

os te laudare, ac auribus tuis *inleruire videar*, maxime cum iustissimas ac debitas tuæ virtutis laudes, sine rubore & pudore, nullo modo te audire posse certo scio. Librum itaque vel hanc nostram Sarmatiam tuo nomini consecratam; offerro supplexque cum summa reuerentia oro, vt hunc in ea cudenda meum laborem, & animi promptitudinem Magestas tua non aspernetur, sed eam clementer & placide suscipiat, meq; simul ac meos conatus in iuuanda & ornanda hac Republica sua excellenti authoritate iuuare, prouehere atq; tueri velit. Seruet te tandem Rex inuictissime Deus Regum author & conseruator, eò vsque incolumem, donec aucta re Christiana, confirmato tuo Regno, impleto vniuerso terrarum orbe tui nominis fama, & relicta quæ nobis diu imperet tua Regia profapia, tandem ad cœlestes domos peruehare, ibiq; videas diuis permittos Hæroas, & ipse videaris ab illis.

Cracouizæ Iunij 20. die.

1574.

Tuæ Sacræ Regiæ
Magestatis obseruanti-
ssimus

Alexander Gwagninus
Æques auratus, Militumq; Præfectus.

Abstrakty – Abstracts

Renata Wilgosiewicz-Skutecka

To whom was the book *Sarmatiae Europaeae descriptio* by A. Gwagnin dedicated? A solution of the puzzle of a well-known sixteenth-century material concerning Poland

This article addresses the problem of the original addressee of the dedication inscribed in the book entitled *Sarmatiae Europaeae descriptio* by A. Gwagnin (Alessandro Guagnini). A unique copy of the book published in 1574 found by the author in Bibliothèque Mazarine in Paris has shed light on the question posed in the title. Gwagnin's work was originally dedicated to Henry of Valois and it was only after the well-known string of historical events and his notorious flight from Poland (as he secretly left Poland to ascend the French throne) that the dedication was changed, on the initiative of the publisher, to that of Stephen Batory of Poland. This discovery changes the dating of the book adopted hitherto in available monographs and bibliographies.

Ryszard Nowicki

A section of the book collection of the Poniński family of Kościelec at the Municipal and Public Library in Bydgoszcz

This article attempts at reconstructing the history of a private book collection that belonged to the Poniński family from Greater Poland settled in Kościelec Kujawski, a small village near Inowrocław. However, the collection's profile, size and its final shape can only be determined hypothetically since there are too many gaps to establish something with certainty. During the war the book collection was dispersed and only a small fraction, now held at the public library in Bydgoszcz, survived. Those items from the collection that have been identified are described in detail. A further search for the books from